P r o t o k ó ł Nr XXXII/12

z pierwszej części sesji Rady Miejskiej Trzcianki z 25 października 2012 r.

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki. Rozpoczęła się o godz. 13^{00}, a zakończyła o godz. 17^{10}.

Porządek obrad, wraz z załączonymi materiałami, jakie otrzymali radni na sesję, stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.
W sesji uczestniczyło 20 radnych, zgodnie z załączoną listą obecności - załącznik **nr 2.** Nieobecny radny W. Kilian.
Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Włodzimierz Ignasiński. Protokołowała Marzena Domagała inspektor ds. obsługi Rady.
W sesji uczestniczyli również:
- sołtysi sołectw gminy Trzcianka - lista obecności stanowi **załącznik nr 3,**
- pracownicy Urzędu Miejskiego Trzcianki - lista obecności stanowi **załącznik nr 4,**
- zaproszeni goście.

Przed sesją radnym rozdano kserokopię pism:

1) Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego w sprawie niepodwyższania stawek podatku od środków transportowych – **załącznik nr 5,**
2) Państwa M.Z. Majewskich sprawie podatku od nieruchomości i ustalenia stref podatkowych – **załącznik nr 6.**

Ad 1) Otwarcie obrad.

Obrady otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej pan Włodzimierz Ignasiński witając:

- radnych Rady Miejskiej Trzcianki,
- panią Grażynę Kasperczak Zastępcę Burmistrza Trzcianki,
- pana Piotra Birulę Zastępcę Burmistrza Trzcianki,
- panią Bożenę Niedzwiecką Skarbnika Gminy.
- kierowników referatów Urzędu Miejskiego,
- sołtysów,
- zaproszonych gości:

- pana Wiesława Maszewskiego Starostę Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego,
- pana Tadeusza Teterusa Wicestarostę Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego,
- pana Ryszarda Jabłonowskiego Naczelnika Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Czarnkowie, radnego powiatowego Jana Kozłowskiego.

oraz wszystkie osoby uczestniczące w obradach.

Otwierając obrady, Przewodniczący Rady stwierdził, że w obradach uczestniczy 18 radnych, co przy ustawowym składzie 21 radnych stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Miejska Trzcianki. W trakcie obrad przyszedł radny W. Perski (w punkcie 2).

Przewodniczący Rady wyznaczył, do liczenia głosów w głosowaniach jawnych, radnych: P. Złocińskiego i M. Wydartego.

Ad 2) Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady poprosił o uwagi do porządku obrad, który radni otrzymali na piśmie, zgodnie ze statutowym terminem, wraz z materiałami na sesję, jak w **załączniku nr 1** do protokołu.

Radny K. Oświecimski zgłosił wniosek o wykreślenie z porządku obrad uchwał b, g oraz h, jako uzasadnienie podał, że nie było żadnych konsultacji prowadzonych, Stawki zostały zaproponowane, które nie były przedmiotem obrad komisji. Dodał, że nie będzie komentował zachowania Burmistrza, bo jest to arogancja wobec mieszkańców Trzcianki i całej gminy. Nie konsultuje się uchwał podatkowych. Było spotkanie z przedsiębiorstwami w ubiegłym tygodniu i na ten temat nie było najmniejszego zdania, gdzie przedsiębiorcy złożyli pisma o zmianę podatków. W momencie, kiedy radni otrzymają, tak jak przedstawiano propozycję pani Skarbnik i Zastępcy Burmistrza, wówczas będą mogli rozmawiać.

Przewodniczący Rady pytał o inne uwagi do porządku obrad.

Radny A. Cija wnioskował o wprowadzenie do porządku obrad sesji w punkcie 5 projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzcianka do wspólnej realizacji z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim zadania pn: „Pętla Trzcianecka”. Projekt uchwały radni otrzymali **(załącznik nr 7).**

Radny G. Bogacz odnośnie propozycji radnego A. Ciji stwierdził, że są przeciwni, ponieważ ten projekt uchwały nie był na komisjach. Odnosząc się do wniosku K. Oświecimskiego stwierdził, że również tego nie rozumie, dlaczego mają być te uchwały odsunięte, ponieważ przewodniczący komisji, po otrzymaniu materiałów na sesję, nie zwołali posiedzeń komisji.
Skierował pytanie do A. Ciji stwierdzając, że Komisja Gospodarcza miała odbyć się w poniedziałek, radni z ich Klubu stawili się na godz. 17^{oo}, a komisja się nie odbyła. Prosił przewodniczącego Komisji Gospodarczej, aby wyjaśnił tę sytuację. Radni zostali wprowadzeni w błąd.
Kierując słowa do Przewodniczącego Rady, zwrócił się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad punktu dot. wyjaśnień Przewodniczącego Rady odnośnie złożenia donosu, informacji do Prokuratury. Wyjaśnił, że na sesji, na której składał taki wniosek, Przewodniczący Rady wyjaśniał ta sprawę, ale z informacji radnego Dąbrowskiego wie, że mijają się z faktami, które miały miejsce. Prosił, aby w porządku obrad pojawiła się informacja Przewodniczącego Rady.

Odpowiadając G. Bogaczowi radny A. Cija wyjaśnił, że jeżeli chodzi o kwestię proponowanego projektu uchwały, który nie był na posiedzeniu komisji, że zaproponuje w przerwie spotkanie komisji w tej sprawie. Dwukrotnie na posiedzeniu 9.07.br. i 24.09.br. sprawa wspólnej realizacji „pętli trzcianeckiej" z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim była omawiana, z udziałem radnych powiatowych. Wówczas wręcz zobowiązano go, zobowiązał się, że taką treść uchwały przygotuje, co zrobił. W ciągu 10 minutowej przerwy, po wyczerpaniu punktu 5, przed głosowaniem uchwały, można odbyć posiedzenie Komisji, które załatwi temat tej uchwały oraz zmian w budżecie, które są proste.
Wyjaśnił, że faktem jest, że na posiedzeniu 15.10. br. zapowiedział posiedzenie komisji na 22.10.br. warunkując to posiedzenie decyzją po otrzymaniu materiałów. Po otrzymaniu materiałów w piątek stwierdził, że nie będzie zwoływał tej komisji. Dodał, że nie wie czy pan Bogacz był na posiedzeniu 15.10. br. – nie był, wcześniej, za zgodą przewodniczącego, komisję opuścił również pan Dąbrowski i pan Wawrzon. W piątek poprosił pracowników biura Rady, aby, mimo że nie rozpisuje posiedzenia komisji, powiadomiły radnych Dąbrowskiego, Bogacza i Wawrzona. Pani z biura Rady stwierdziła, że taki telefon został wykonany. Komisja nie została rozpisana i nie czuje się winny, bo nigdy nie zrobiłby spotkania „na gębę", bo pan Bogacz „zjadłby go, jak Cerber

Statutu”. Nie rozpisał nowej komisji, dlatego nie było podstaw, aby panowie przyszli na posiedzenie.
Zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Rady, aby po wyczerpaniu debaty nad punktem 5 ogłosić przerwę 10 minut, w trakcie której chciałby zwołać posiedzenie komisji w dwóch sprawach, tj. projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzcianka do wspólnej realizacji z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim zadania pn: „Pętla Trzcianecka i w sprawie zmian budżetu gminy Trzcianka.
Wyjaśnił, że 15 października br. w porządku obrad Komisji Gospodarczej był punkt - polityka podatkowa gminy Trzcianka na rok 2013 i lata następne.
W posiedzeniu tej komisji uczestniczył pan P. Birula i pani Niedzwiecka. Wówczas padły stwierdzenia: ”*Skarbnik gminy stwierdziła, że burmistrz proponuje 10% podwyżkę podatków*.”, „*Radny K. Oświecimski stwierdził, że jeżeli gmina nie podniesie podatków to jak przedstawia się sytuacja wydatków na przyszły rok? Ile środków będzie brakowało? Wnioskuje o sporządzenie takiej symulacji wydatków, z taką niezbędną podwyżką podatków, aby budżet się zamknął.”*, „*Skarbnik gminy stwierdziła, że na dzień dzisiejszy nie może takiej symulacji zrobić. Dopiero może zrobić taką symulację na koniec miesiąca. Radni powinni poznać potrzeby, jakie są sygnalizowane przez oświatę, tj. wydatki sztywne*.”, „*Skarbnik gminy stwierdziła, że 22 października br. będzie na szkoleniu odnośnie projektu budżetu na 2013 r. Po szkoleniu będzie miała większą wiedzę, z którą podzieli się z radnymi*.”, „*Przewodniczący komisji stwierdził, że na dzień dzisiejszy proponuje zakończyć dyskusję w tym temacie. Komisja będzie czekała na sygnał pani Skarbnik.*”.
Radny A. Cija dodał, że umówiono się, że będą czekali na te informacje, które będą na koniec miesiąca i na początku listopada zwoła posiedzenie komisji w sprawie zmian w podatkach. Stwierdził, że był bardzo zdziwiony widząc uchwały.
Przypomniał panu P. Biruli, że był na posiedzeniu 15 października i nie mówił, że będą te uchwały na 25, tylko kiwał głową, że się zgadza z panią Skarbnik, będą te opracowania na koniec października, komisja odbędzie się na początku listopada. Jeżeli coś się powiedziało to należy być konsekwentnym i nie można w ciemno, bez żadnych konsultacji, bez wiedzy, a dokumenty, o które prosił K. Oświecimski to podstawowa sprawa. Radni muszą wiedzieć czy przy tych podatkach są na minusie czy plusie, dlaczego o 10%, a nie o 5% czy 15%.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że jest to już dyskusja przy uchwale.

Radny G. Bogacz zacytował stwierdzenie radnego „z gęby cholewy" stwierdzając, że 16.10.br. na Komisji Bezpieczeństwa radny Cija potwierdził, że będzie Komisja Gospodarcza.
Zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego Rady o wprowadzenie jego wniosku do porządku obrad.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że za moment podda wnioski pod głosowanie.

Radny K. Oświecimski odniósł się do wypowiedzi G. Bogacza, że nie rozumie, że proponuje usunąć te trzy uchwały, dlatego wyjaśnił pytając, kiedy były prowadzone konsultacje z mieszkańcami, w jaki sposób, bo nawet Burmistrz na spotkaniu z przedsiębiorcami zaproponował, że w tej sprawie odbędzie się odrębne spotkanie. Prosił o powiedzenie, kiedy odbyło się takie spotkanie odnośnie podatków, a podwyżka w niektórych działach jest prawie o 30%. Jest pismo – odpowiedź na podwyżki. Gratulował – jeżeli klub Platformy Obywatelskiej i Trzcianeckiego Forum Obywatelskiego się na to zgadzają.

Przewodniczący Rady prosił, aby nie przeciągać dyskusji, bo jest to ustalanie porządku obrad, a Rada zdecyduje większością głosów czy uchwały zostaną wycofane, czy radni będą nad nimi debatować. Wówczas dyskusja będzie zasadna.

Radny G. Bogacz wyjaśnił, że klub takie konsultacje przeprowadzał, natomiast radny Oświecimski ma również możliwości zasięgania opinii mieszkańców, co do propozycji podniesienia bądź zmniejszenia stawek podatkowych. Z tego co wie, Burmistrz, z głównym podatnikiem, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, takie spotkanie odbył.

Radny K. Oświecimski odpowiedział, że na spotkaniu z przedsiębiorcami, na które nie był zaproszony żaden z radnych, została wybrana grupa przedsiębiorców, jeżeli były podatki poruszone, chociaż w jednym zdaniu przez Burmistrza Trzcianki, to prosi o informację, kiedy, w jakiej wysokości Burmistrz mówił o podwyżce? Nie było ani jednego słowa, poza tym, że przedsiębiorcy domagają się dyskusji na ten temat.

Przewodniczący Rady wtrącił, że są to sprawy do wyjaśnienia później, a niezwiązane z porządkiem obrad.

Radny K. Oświecimski kontynuował, że przekazuje fakty, aby uzasadnić usunięcie tych uchwał.

Radny A. Cija wyjaśnił, że 16.10.br na Komisji Bezpieczeństwa potwierdził, że podtrzymuje 22, natomiast warunkował to tym, że po otrzymaniu materiałów, które otrzymał w piątek. Pani Skarbnik stwierdziła, że sytuacja gminy jest bardzo zła, więc zakładał, że zmiany w budżecie będą odzwierciedlały tą sytuację i wtedy byłby zmuszony zwołać komisję, niestety po przeczytaniu doszedł do wniosku, że nie są to zamiany, które wymagałyby jeszcze raz fatygowania radnych, bo uznał, że można to zrobić w dwóch, trzech zdaniach w przerwie obrad. Dodał, że nigdy nie złamałby Statutu, bo na trzy dni przed posiedzeniem musi powiadomić członków, poprzez biuro Rady, i zawsze to robi. Jeżeli radni nie dostaną takiego zawiadomienia to należy traktować, że komisji nie było.

Przewodniczący Rady dodał, że Statut istnieją określone formy zwoływania komisji.

Radny G. Bogacz zwrócił uwagę, że przewodniczący komisji chce zwołać posiedzenie dzisiaj.

Radny A. Cija wyjaśnił, że nie raz było to praktykowane, ale jeżeli radni uważają, bo uchwała może być podjęta również w listopadzie. Dwa posiedzenia komisji, z udziałem radnych powiatowych, poświęcono temu tematowi.

Radny G. Bogacz stwierdził, że radni Platformy Obywatelskiej i Trzcianeckiego Forum Obywatelskiego doświadczają dyktatu, który jest prowadzony przez Przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

Radna J. Durejko odnośnie dyktatu stwierdziła, że lepszego dyktatu jak samochód strażacki w Siedlisku nie ma. Dodała, że jej Komisja zebrała się i obradowała na temat podatków tylko i wyłącznie mając do dyspozycji

obowiązujące stawki, nie mieli żadnej propozycji. Wypracowali swoją propozycję.

Radny K. Czarnecki stwierdził, że w dniu dzisiejszym dyskutują nad projektem uchwały w sprawie ścieżek pieszo-rowerowych tzw. pętli łączącej Trzciankę ze Straduniem i Smolarnią do Trzcianki. Jest to temat wałkowany od roku. Efektem ma być podjęcie uchwały.
Przypomniał radnemu G. Bogaczowi, że to Burmistrz Kupś się chwali, że ma najwięcej ścieżek pieszo-rowerowych w powiecie. W ubiegłem roku podejmowano stanowisko Rady Miejskiej, że wchodzą w temat budowy ścieżek pieszo-rowerowych. Uchwała ta nawiązuje do tego, aby razem z Powiatem złożyć wniosek i szukać pieniędzy zewnętrznych, a pan Bogacz jest przeciwny. Ta gmina nie korzystała ze środków zewnętrznych i jest tak zadłużona, bo wszystkie zadania robiła z kredytu bankowego. Nie rozumie, dlaczego nadal brnie się w tym kierunku.

Przewodniczący Rady prosił o kończenie dyskusji.

Radny G. Bogacz odpowiedział, że cieszy się, że w naszej gminie jest tyle ścieżek. Dodał, że przyczynił się do tego, bo od 2002 r. jest radnym i przyczynił się głosując do przekazywania środków finansowych.
Dodał, że nie rozumie radnego K. Czarneckiego, bo on sam siebie nie rozumie. Nie jest przeciwny do budowania kolejnych ścieżek, ale aby przystąpić w 2013 i 2014 do wprowadzania kolejnych wydatków na ścieżki należy najpierw wskazać skąd mają być te środki pozyskane. Można tworzyć populizm, ale potem widać, co się dzieje. Najpierw należy ustalić politykę podatkową na najbliższe lata, a potem należy zastanowić się, które inwestycje mają być realizowane.

Przewodniczący Rady ocenił, że trudno nie zgodzić się z radnym Bogaczem, bo populizm jest widoczny w wielu aspektach działania nie tylko gminy Trzcianka.
Przypomniał, że są trzy wnioski do porządku obrad i kolejno poddał pod glosowanie:

1) wniosek K. Oświecimskiego o wykreślenie z porządku obrad punktu 6b tj. projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej;
   Radni głosowali za wykreśleniem: za 12, przeciw 8, wstrzymało się 0.

2) Wniosek K. Oświecimskiego w sprawie wykreślenia z porządku obrad punktu 6g tj. projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka;
   Radni głosowali za wykreśleniem: za 12, przeciw 8, wstrzymało się 0.
3) Wniosek K. Oświecimskiego w sprawie wykreślenia z porządku obrad punktu 6g tj. projekt uchwały w sprawie podatku od środków transportowych;
   Radni głosowali za wykreśleniem: za 12, przeciw 7, wstrzymało się 1.
4) Wniosek A. Ciji w sprawie wprowadzenia w punkcie 5 projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzcianka do wspólnej realizacji z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim zadania pn: „Pętla Trzcianecka".
   Radni głosowali za wykreśleniem: za 12, przeciw 0, wstrzymało się 8.

Przewodniczący Rady chciał przystąpić do głosowania wniosku radnego G. Bogacza.
Radny M. Dąbrowski, chciał uzmysłowić radnym, przed głosowaniem nad wprowadzeniem, ważność tego punktu. Ponieważ odpowiedź, jaką uzyskali odnośnie wysłania zawiadomienia do prokuratury

Przewodniczący Rady wtrącił, że głupio mu przerywać, ponieważ rzecz dotyczy jego odpowiedzi. Rzeczywiście wie, że będzie posądzony o próbę przerwania, ale to co mówi pan Dąbrowski jest realizacją tego punktu. Prosił o krótkie uzasadnienie i przestąpienie do głosowania.

Radny M. Dąbrowski wyjaśnił, że chciałby udowodnić, że argumentacja Przewodniczącego ustana jakoby doniesienie do prokuratury było częścią poprzedniego wniosku złożonego przez radnego Joachimiaka, przegłosowanego przez Komisję i nastąpił oczywisty bieg nadanej sprawie.
Dodał, że Przewodniczący nie miał prawa czegoś takiego podpisać, tj. pod zawiadomieniem do Prokuratury, jako przewodniczący Rady. Jak już mówił wcześniej wieczorem na tej smutnej sesji, jest uzasadnienie. Prokuratura postanowiła odmówić rozpoczęcie śledztwa w przytoczonej sprawie. Dodał, że przedstawi wszystkie dokumenty i poda uzasadnienie. Chodzi o to, aby dociekać prawdy i uczciwości. Doniesienie nie zostało uzupełnione, ponieważ dosłane materiały w żaden sposób nie uzasadniają popełnienia przestępstwa w tej sprawie, należało odmówić wszczęcia śledztwa. Zawiadomienie z 7 września br. jest nowym zawiadomieniem. Tamto zostało umorzone.

Zwracając się do Przewodniczącego Rady mówił, że albo Przewodniczący tego nie czytał, a nie wierzy, że czytał, bo nie postąpiłby w ten sposób – błędy stylistyczne, błędy w nazwiskach. Nie wie, co jest gorsze, nie czytanie i zaniechanie, czy popełnianie błędów, niezgodnie ze Statutem, ale również stylistycznych i w nazwiskach. Ktoś Przewodniczącego wprowadził w błąd.

Przewodniczący Rady podziękował za sąd kapturowy, nie pierwszy raz w stosunku do Przewodniczącego Rady formułowany. Zapewnił, że mimo tych wielu błędów stylistycznych i logicznych, które popełnił, że czyta materiały i również te czytał. Zapewnił, że jego interpretacja jest taka, że realizował wniosek Rady Miejskiej Trzcianki. Jeżeli radni mają inne zdanie to należy podjąć działania. On nikomu tego nie zabrania.
Dodał, że będzie dyskusja na ten temat i przypomniał, że tak jak ostatnio, mimo że Rada nie wprowadziła tego tematu nie wycofał się z wyjaśnień. Nawet, jeżeli Rada nie wprowadzi tego punktu, obiecał, że w punkcie wnioski i interpelacje, chyba, że radni Platformy Obywatelskiej i Forum nie dotrwają do tego punktu sesji, w tym punkcie będzie nad tym dyskusja. Polecił, aby radni dotrzymali do końca sesji.

Radny M. Dąbrowski odpowiedział, że jest to obraźliwe w stosunku do jego osoby, ponieważ nie zdarzyło mu się opuścić sesji. Prosił o ważenie słów.
Dodał, że zaniepokojony obietnicami Przewodniczącego Rady, ponieważ była podobna sytuacja, prosił aby Przewodniczący poinformował, kiedy przekaże swoją interpretację radnym Platformy i Forum.

Przewodniczący Rady prosił radnego M. Dąbrowskiego, aby słuchał, co mówi. Jeszcze raz podkreślił, nie wypowiedział jego imiennie i nazwiska, jeżeli chodzi o opuszczanie sesji, bo chyba nie nazywa Platforma czy Forum. Po drugie zadeklarował, że nawet gdyby się tak stało, że Rada Miejska nie zdecyduje się wprowadzić tego punktu to powiedział, a radny Dąbrowski widocznie tego nie chciał słyszeć, że w punkcie wnioski i interpretacje będzie składał wyjaśnienia.

Radny M. Dąbrowski odpowiedział, że słyszał, ale chciał, aby Przewodniczący to powtórzył.

Przewodniczący Rady, na życzenie M. Dąbrowskiego powtórzył, w punkcie wnioski i interpelacje. Przypomniał, że w tym momencie jest ustalanie porządku

obrad – wniosek zaproponowany przez G. Bogacza – wprowadzić punkt, np. 14 o treści: Wyjaśnienia Przewodniczącego Rady odnośnie złożenia doniesienia do Prokuratury.
Radni głosowali za wprowadzeniem punktu: 9, przeciwko 9, wstrzymało się 0.
Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.
Przewodniczący Rady poinformował, że punkt nie został wprowadzony. Do tego tematu można powrócić we wnioskach i interpelacjach.

Porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:
1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu:
   a) nr XXX/12 z 13.09.2012 r.;
   b) nr XXXI/12 z 20.09. 2012 r.
4. Funkcjonowanie Hali Sportowo-Widowiskowej w Trzciance - aktualna sytuacja i plany na przyszłość.
5. Poprawa bezpieczeństwa ruchu na terenie miasta i gminy. Układ komunikacyjny miasta. Budowa ścieżek pieszo-rowerowych na terenie miasta i gminy.
   Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzcianka do wspólnej realizacji z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim zadania pn: „Pętla Trzcianecka".
6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
   a) zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2012 r.;
   b) programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Trzcianka w latach 2013-2017;
   c) przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla gminy Trzcianka na lata 2012-2015;
   d) odpowiedzi na ponowną skargę;
   e) podziału gminy Trzcianka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym;
7. Informacja Burmistrza Trzcianki oraz zespołu monitorującego wdrażanie ustawy o utrzymaniu porządku i czystości.
8. Stanowisko Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
9. Informacje z analizy oświadczeń majątkowych.
10. Sprawozdanie z realizacji uchwał podjętych w III kwartale 2012 r.

11. Informacja burmistrza o pracy między sesjami.
12. Informacje sołtysów.
13. Sprawozdania przewodniczących stałych komisji z prac komisji.
14. Interpelacje, wnioski i zapytania.
15. Zamknięcie obrad.

Ad 3) Przyjęcie protokołu:
a) Protokół nr XXX/12 z 13.09.2012 r. został przyjęty w głosowaniu: za 11, przeciw 0, wstrzymało się 6.
b) Protokół nr XXXI/12 z 20.09. 2012 r. został przyjęty w głosowaniu: za 14, przeciw 0, wstrzymało się 6.

Ad 4) Funkcjonowanie Hali Sportowo-Widowiskowej w Trzciance – aktualna sytuacja i plany na przyszłość.
Przewodniczący Rady ponownie przywitał pana W. Maszewskiego Starostę Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego, Wicestarostę T. Teterusa i Naczelnika Wydziału Edukacji pana R. Jabłonowskiego. Na wstępie udzielił głosu Kierownikowi Hali Sportowo-Widowiskowej w Trzciance panu K. Oświecimskiemu.

Pan K. Oświecimski stwierdził między innymi, że sytuacja Hali Sportowo-Widowiskowej w Trzciance na dzień 25 października wygląda następująco. Początkowo gmina Trzcianka w budżecie zabezpieczyła środki remontowe w kwocie 50.000 zł. Do tej kwoty Starostwo Powiatowe było przygotowane na kwotę wynikającą z udziałów. Gmina Trzcianka ma 56, 9%, Powiat 43,1%. Wg umowy, obowiązującej jeszcze do końca tego roku, tak wygląda podział dotacji na halę. Hala sportowa otrzymuje od obu samorządów na utrzymanie środki w wysokości 410.000 zł. W tym roku planowano remont hali, niestety Starostwo Powiatowe, które chciało przekazać środek miało problem z Gminą Trzcianka, ponieważ Burmistrz Trzcianki cały czas odwlekał decyzję w sprawie remontu. Ostatecznie, bez konsultacji z nikim, stwierdził, że kwota 50.000 zł wystarczy w zupełności na remont hali i skierował wniosek do Starosty, że ta kwota wystarczy i oba samorządy zabezpieczyły 50.000 na remont w podstawowym zakresie, zgłaszanym przez Kierownika i Dyrektora MDK. Potrzeby te były zaakceptowane przez Zarząd Powiatu i Burmistrza Trzcianki. Rada Powiatu zabezpieczyła środki już pod koniec maja, a samorząd gminy czekał, mimo że deklarował środki, przelał je dopiero we wrześniu. 31 czerwca br. w wyniku

nawałnicy i obfitego deszczu doszło do zalania magazynu sportowego i płyty głównej boiska w wyniku, czego doszło do jej zniszczenia. Efektem oględziny zniszczeń stwierdzono, że należy wymienić całą powierzchnię płyty głównej boiska. Głównym problemem były problemy z firmą ubezpieczeniową. Po wielu uzgodnieniach, na koniec sierpnia, zapadła decyzja o wypłacie odszkodowania w kwocie 100.000 zł na zabezpieczenie części roszczeń. Skierowano również wniosek, do obu samorządów, o zabezpieczenie środków na remont, aby można było ogłosić przetarg na prace remontowe. Do dnia dzisiejszego Rada Powiatu zabezpieczyła środki, a gmina nie. Na dzień dzisiejszy środki na remont są zabezpieczone. Płyta główna jest wyklejona, od 5 listopada będzie do dyspozycji szkół i mieszkańców.
Podziękował Staroście i Zarządowi Powiatu za szybkie działania. Jeżeli chodzi o gminę Trzcianka to są cały czas problemy, nie wspominając, że pracownicy Urzędu Miejskiego Trzcianki pojawili się po raz pierwszy po zalaniu 30 sierpnia. Jeżeli ktoś uzurpuje sobie prawo do własności hali, a przychodzi po 60 dniach zobaczyć, co dzieje się w hali to jest dziwne i trochę nie na miejscu. Obecnie kończy się remont płyty głównej – jej wymiana i generalnie wszystkie prace remontowe zakończyły się, tylko te, których nie można było wykonać w związku z remontem płyty głównej, pozostałe będą wykonane do końca roku w ramach posiadanych środków. Jest problem dachu, który został wykonany na wniosek Zarządu Powiatu. Jest problem kwoty 35.000 zł, która nie została rozliczona przez samorząd Gminy Trzcianka. Apelował, aby gmina Trzcianka zainteresowała się i porozumiała w jakiś sposób z Zarządem Powiatu regulując wszystkie zaległości.

Przewodniczący Rady uzupełnił, że w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie Burmistrza ze Starostą.

Pan W. Maszewski Starosta Powiatu na wstępie podziękował za zaproszenie na sesję. Dodał, że jest to dobry termin na rozmowy, bo z końcem roku mija termin umowy na administrowanie halą, dlatego chcieliby poruszyć dwa tematy – problem remontu i administrowania halą. Potwierdził, że odbyło się spotkanie z Burmistrzem w ubiegłym tygodniu. Następnie potwierdził również słowa pana K. Oświecimskiego stwierdzając, że na początku, jeżeli chodzi o problem zalania hali, czuli się trochę osamotnieni, zabrakło zainteresowania ze strony współwłaścicieli. Na dzień dzisiejszy szczegóły przedstawi pan R. Jabłonowski. Wszystko w zasadzie jest wyliczone. Była jeszcze sprawa sporna tych 52.000 zł,

czyli Vat, bo jest prowadzona jakaś działalność komercyjna i US w Czarnkowie nie chciał wystawić zaświadczenia, że nie jest to objęte Vat, a ubezpieczyciel całkowicie nie chciał oddać Vat. Na dzień dzisiejszy osiągnięto kompromis i być może już jutro pojawi się kwota na koncie 45.000 zł. Ubezpieczyciel łącznie przekazał na remont 145.000 zł. Na dzień dzisiejszy dach jest na tyle naprawiony, że powinna być odebierana taka ilość wody, a szczegóły ewentualnych środków, jakie Zarząd Powiatu oczekuje od gminy, przedstawi pan R. Jabłonowski, a w dalszej części chciałby podyskutować o sprawach administrowania.

Pan R. Jabłonowski Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego poinformował, że na ten czas rozmawia się o remontach, ale wydatki bieżące również się nie domykają.
Koszty remontu nieco ponad 200.543,47 zł. Wchodzi w to remont płyty głównej i dachu. Z tej kwoty 145.000 zł zabezpieczył ubezpieczyciel. Pozostała kwota 55.554 zł, biorąc procentowe udziały – koszt Gminy to 31.604,53 zł, Powiat 23.939,46 zł. Na dzień dzisiejszy Powiat zabezpieczył 100.544 zł, bo jak Kierownik Hali wspominał remonty już się kończą. Gmina nie dołożyła do tego momentu nic, poza tym że jest deklaracja Burmistrza pismo z 27.09.2012 r. informujące, że w budżecie gminy Trzcianka zabezpieczono dodatkowe pieniądze w wysokości 21.550 zł na remont posadzki w hali i że w późniejszym terminie zostaną zabezpieczone dodatkowe środki w wysokości 10.934 zł, o które wystąpił dyrektor MDK. Powiat oczekuje wsparcia od gminy tego remontu w kwocie 31.604,53 zł. Oprócz remontu są problemy związane z bieżącym funkcjonowaniem hali. Brakuje 16.000 zł. Należy wziąć również pod uwagę fakt, że w związku z tym, że hala nie funkcjonuje to planowane dochody w wysokości 80.000 zł nie będą w 100% wypracowane. Pojawi się, więc kwestia wydatków bieżących. Na dziś trzeba te obie kwestie rozważyć, czyli udział w remoncie oraz wydatków bieżących.

Przewodniczący Rady zwrócił się do pana P. Biruli czy w tej kwestii zechce zabrać głos.

Pan P. Birula na wstępie odniósł się do wypowiedzi pana K. Oświecimskiego stwierdzając, że z tej wypowiedzi można by odnieść wrażenie, że działania gminy powodowały jakieś opóźnienia. Dodał, że nie przypomina sobie narzekania, że gmina słabo reagowała, nie zajmowała się tą sprawą. Wszystkie

pisma, jakie wpływały miały natychmiastowe odpowiedzi. Kwestie finansowe zostały wyjaśnione na spotkaniu, co potwierdzi Starosta, padła deklaracja ze strony Burmistrza, że ostateczne rozliczenie będzie wykonane jak koszty zamkną się konkretną kwotą. W trakcie tego spotkania te sumy jeszcze nie były znane, dlatego ciężko było sfinalizować tę sprawę. Na dzisiaj koszty są znane, a więc z tych deklaracji gmina się nie wycofuje. Kwestia odszkodowania jest znana, więc można rozliczyć pozostałe koszty.

Radna J. Durejko oceniła, że w momencie, kiedy odbywają się ważne sesje Rady, gdzie powinny paść oczywiste deklaracje, deklaracje, z którymi związana jest osoba Burmistrza, to kolejny raz Burmistrz jest nieobecny. Dodała, że nie jest przekonana czy słowa pana Biruli są wiążące, ponieważ nie wypowiada ich Burmistrz. Pytała pana Birulę, jak to praktycznie i w rzeczywistości wygląda?

Radny K. Czarnecki zwrócił się z pytaniem do Starosty stwierdzając, że obiekt funkcjonuje 12 lat. Jest podpisane porozumienie dot. użytkowania, rozpisane godziny, jakie ponosi Powiat i Gmina, natomiast pierwszy raz spotkał się z czymś takim, że w tej kwocie nie są przewidziane środki na remonty bieżące. Nie można czekać 10 lat. Na bieżące naprawy powinna być przewidziana corocznie pula pieniędzy. Pytał, czy w tej kwocie, która jest płacona przez Powiat i Gminę są takie środki przewidziane, a jeżeli nie czy w kolejnym porozumieniu, czy przy zatwierdzaniu budżetu na kolejny rok takie pieniądze nie powinny się znaleźć?

Radny K. Oświecimski zapewnił, że Hala Sportowo-Widowiskowa wygląda bardzo dobrze obecnie. Środki przeznaczane przez samorządy uwzględniają drobne remonty. Dodał, że na ich wnioski, jeżeli chodzi o administratora reakcja Zarządu Powiatu jest natychmiastowa. Dodał, że z całą odpowiedzialnością twierdzi, że w wyniku działań gminy Trzcianka zostały opóźnione działania remontowe na hali widowiskowo-sportowej. Gdyby gmina od początku, od 1 lipca była gotowa do rozmów to zapewne hala w okresie letnim byłaby naprawiona.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że z informacji nieoficjalnych, jakie uzyskał wie, że Burmistrz jest na zwolnieniu lekarskim, stąd jego obecność jest chyba usprawiedliwiona.

Pan W. Maszewski odpowiadając panu Czarneckiemu stwierdził, że hala jest administrowana przez jednostkę budżetową. Nie było porozumienia, co do dodatkowych środków na remonty, jeżeli dalej miałoby to być administrowane przez Powiat to jest kwestia porozumienia, np. wartość amortyzacji, jakaś kwota na remonty bieżące. Jest czas przewidzieć takie rzeczy, bo nowa umowa będzie zawierana, a jak wiadomo w ciągu roku trudno czasami jakieś kwoty pozyskać.
Dodał, że jest na sesji z drugim etatowym członkiem Zarządu, aby przedstawić ustalenia Zarządu w zakresie administrowania Halą. Po długiej dyskusji członkowie Zarządu doszli do wniosku, że Powiat może w dalszym ciągu administrować Halą w tej samej formule jak na dzień dzisiejszy z doprecyzowaniem o szczegóły, np. temat poruszony przez radnego K. Czarneckiego, czy wspólnych uzgodnień. Na dzień dzisiejszy jest dwóch współwłaścicieli i uzgodnienia są między administratorem a jednym i drugim samorządem. Dodał, że nie chcieliby być pośrednikiem pomiędzy Burmistrzem a administratorem, ale doprowadzić do sytuacji, że to administrator uzgadniałby z samorządami, a nie z Powiatem i Powiat z Burmistrzem. Powiat chciałby mieć gotowe materiały, jeżeli chodzi o uzgodnienia administratora z Gminą.
Dodał, że Burmistrz przyjechał również z propozycją przejęcia administrowania halą, ale jeszcze szczegółów nie doprecyzowano. Gdyby tak zdarzyło się, że ta propozycja Burmistrza będzie również propozycją radnych, tj. jedność organu wykonawczego i organu uchwałodawczego, to są gotowi na rozmowy. Takie jest stanowisko, co do administrowania halą.

Radny E. Joachimiak zwrócił się z pytaniem o stronę formalno-prawną przekazania kwot brakujących, o których była mowa, czy dostatecznie dobrze przyjęta jest pierwsza uchwała, w której przyjęto 50.000 zł, czy w ramach tej uchwały będą mieścić się wydatki 31.000 zł i 16.000 zł? Czy należy dać następny projekt uchwały w tej sprawie? Czy pan Burmistrz, w ślad za deklaracją, jaką wcześniej złożył, na następna sesję taki projekt się znajdzie?
Jego zdaniem należy zachować formę obecnego zarządzania, z drobnymi korektami, jakie Starosta zaproponował.

Radny M. Kukuś stwierdził, że jest zaskoczony twierdzeniem Starosty, że Burmistrz zaproponował przejęcie w całości administrowanie Halą. Jest to przejaw kompletnej arogancji Burmistrza. Zwrócił się z pytaniem do pana P. Biruli, aby wyjaśnił jak widzą to administrowanie na barkach gminy i ile

dodatkowo będzie kosztowało to budżet gminy? Dlaczego o tym radni dowiadują się z ust Starosty, a nie ust Burmistrza?

Pan W. Maszewski dodał, że zmiana administratora nie pociąga za sobą pokrywania całości kosztów, bo Powiatowi zależy na godzinach dla LO. Finansowo będzie to na podobnych zasadach, ale inny administrator.

Radny M. Kukuś kontynuował, że Powiat zapłaci za gołe godziny dla LO, a reszta zostanie na finansowaniu gminy. Pytał ile będzie to dodatkowo kosztowało gminę i jak widzą to finansowanie? Jak to będzie umiejscowione w strukturach Urzędu?

Pan P. Biruli wyjaśnił, że Starosta właściwie odpowiedział na to pytanie. Zmiana jednostki administrującej nie pociągnie za sobą dodatkowych kosztów. Administrowanie na dzień dzisiejszy jest poprzez MDK, ale za pracowników, którzy zajmują się halą gmina ponosi koszty w procencie udziałowym. Przy zmianie jednostki nadzorującej te proporcje nie ulegną zmianie.

Radny M. Kukuś stwierdził, że nie otrzymał odpowiedzi od P. Biruli jak widzą funkcjonowanie Hali w strukturach Urzędu.

Pan P. Birula odpowiedział, że były prowadzone wstępne rozmowy nt. różnych możliwości. Na dzisiaj żadna decyzja nie zapadła. Rozmowa z Zarządem Starostwa i Burmistrza była pierwszą rozmową. Temat ten zapewne będzie jeszcze omawiany i jakieś ostateczne rozwiązania czy propozycje zostaną wypracowane.

Przewodniczący Rady pytał czy radni Rady Miejskiej dowiedzą się o tych ustaleniach jeszcze w tym roku?

Pan P. Birula odpowiedział, że raczej jest to pytanie do radcy, do czyich kompetencji należy zarządzanie nieruchomościami, bo wiele konfliktów powstających na drodze rada – burmistrz wynika z nieznajomości kompetencji. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zarządzanie nieruchomościami należy do kompetencji burmistrza.

Radny A. Cija podkreślił, że jest sesja Rady Miejskiej, w której biorą radni, Starosta, jego Zastępca, Zastępca Burmistrza, omawiany jest ważny temat, a pan P. Birula mówi, że jest wiele możliwości, a może chociaż jedną z nich wymieni. Jeżeli ma się nad czymś pochylić to chciałby poznać, chociaż jedną możliwość, która przemawiałaby za tym.

Pan P. Birula odpowiedział, że w trakcie prowadzenia rozmów i robienia ustaleń, radni wrzucają na sesję temat i żądają ostatecznych rozwiązań. Niektórym osobom zależy, aby ten stan kontynuować. Radnemu K. Oświecimskiemu zależy, aby dalej była to jednostka powiatowa. Jest faktem, że jest pan W. Ignasiński, w którego strukturach MDK jest ta jednostka i pewnie zależy mu również na zachowaniu tegoż porządku. Własny interes prawny nie powinien być przesłanką do racjonalnej decyzji.
Przewodniczący Rady stwierdził, że to co uprawia pan Birula sugerując, że on uprawia w tym momencie, dba o własny interes prawny, to zdecydowanie przesadził. Takie informowanie opinii publicznej może jest we krwi, ale to nie tak. Przedstawili z panem K. Oświecimskim stan bieżący. Nie odzywają się w tej dyskusji prawie wcale. Decyzja o administrowaniu należy do Zarządu Powiatu i Burmistrza Trzcianki, ale jako radny, nie dyrektor MDK, chciałby dowiedzieć się o ewentualnych planach. Dowiaduje się o konkretach od Starosty, a od Burmistrza nic. Być może dbając o interes prawny, być może prywatny, zależy jak będzie interpretowane, czy Rada ma szanse się jeszcze w tym roku dowiedzieć?

Rany A. Cija odczytał treść punktu 5. Dodał, że sesja rozpisana tydzień temu i było się przygotować. Nie będzie się więcej dopytywał, bo Burmistrz nie jest przygotowany. Jeżeli coś funkcjonuje dobrze, a Hala od 10 lat funkcjonuje dobrze, to po jaką cholerę to zmieniać? Brak jakichkolwiek wyliczeń, analiz itd. Hala Sportowo-Widowiskowa powstała w bólach. Chodziło o to, aby wybudować salę widowiskowo-sportową a Powiatowi wystarczyła sala sportowa dla potrzeb LO. Stanęło na tym, że chyba 1,5 mln dało Starostwo, 1,5 mln Urząd Marszałkowski, Gmina 5 mln. Funkcjonuje coś dobrze, a każdy, między słowami Burmistrza, może wyczytać, po co mają być zmiany. Jeżeli ma być z hali za rok drugi OSiR to robić te zmiany. Wnosił, aby uregulować kwoty, które mają być uregulowane, domówić sprawy remontów, bo jest to obiekt, z którego musi korzystać młodzież. Co roku muszą być środki na remonty, ale to sprawy do domówienia, ale nic poza tym nie zmieniać?

Radny M. Kukuś mówił, że nie wiedział, dlaczego chcą przejąć administrowanie sali, mimo że wiedzą, że do tego, jako gmina będą musieli dopłacać jakieś pieniądze. Na dzisiaj nie wiedzą, jakie to pieniądze? Teraz się dowiedział, po co to robią, bo trzeba utrącić Ignasińskiego i Oświecimskiego.

Pan P. Birula wyjaśnił, że jest to interpretacja radnego. Jego wystąpienie miało pokazać, dlaczego być może niektóre osoby z zaciętością bronią tego. Stwierdził, że nie wie jak się skończą te sprawy, ale powiedział jedynie, że są prowadzone rozmowy i różne opcje brane pod uwagę, natomiast zanim dojdzie do jakiś uzgodnień radni chcą zadecydować. To są działania przedwczesne, niech działają osoby, które mają to w kompetencjach, a to jest kompetencja Burmistrza nie Rady.

Radny M. Kukuś wyjaśnił, że mówił tylko i wyłącznie w swoim imieniu, nie Rady Miejski. Idąc tym tokiem myślenia pana P. Biruli, to działania Burmistrza są przedwczesne, aby przejmować administrowanie hali. Na początku Burmistrz powinien spytać się Rady Miejskiej czy ewentualnie wyasygnują dodatkowe pieniądze na to, bo jeżeli Rada Miejska na to nie da środków to porozumienia nie będzie.

Radna J. Durejko wyraziła nadzieję, że mieszkańcy przysłuchują się temu z uwagą, ponieważ wie, że taki rodzaj zamieszania, jaki powstał i takiej nerwowej atmosfery jest tzw. świadomym działaniem od dłuższego czasu, aby mieszkaniec Trzcianki stwierdził, że znowu coś się dzieje, nie będzie słuchać. Na terenie gminy jest znany OSiR, hotelu po Poczcie, internatu, Bajki – takich przekładów właściwego i bardzo słusznego gospodarowania w imieniu Burmistrza można wymieniać. Hala na dzień dzisiejszy funkcjonuje tak jak powinna i nikt nie ma żadnych uwag, co do jej usług, więc trzeba to zniszczyć. Takie odniosła wrażenie, że takie są działania. W momencie, kiedy radny dopytuje się o co chodzi otrzymuje odpowiedź, nie wkraczajcie w kompetencje władzy wykonawczej, ona wie co robi. Będzie zrobione zobaczycie. Jak okazuje się, że coś nie wychodzi, działania są złe, to radni gdzie byliście, przecież wy przegłosowaliście, przecież to wszystko odbyło się waszymi rękoma i taki scenariusz rysuje się w tym momencie również. Okazało się, że jest jeszcze hala, do której, mówiąc brzydko, można się jeszcze dokopać. Jeszcze można to

zrobić. Apelowała, aby pozostawić to tak jak jest, w takiej formie i jak coś dobrze działa, niech się rozwija.

Radny K. Oświecimski zwrócił się z prośbą do radcy prawnego z zapytaniem, w czyich kompetencjach jest przejęcie administrowania hali sportowo-widowiskowej wraz z majątkiem. Prosił o odpowiedź od razu i aby wytłumaczyć pani Biruli, jak to wygląda. Pytał Zarządu, czy od pana dyrektora MDK wpłynęła jakakolwiek skarga na jego działalność, jako kierownika hali?

Radca prawny D. Ciesielska wyjaśniła, że udzieli odpowiedzi w najbliższym czasie, zrobi to pisemnie w ciągu 7 dni.

Pan W. Maszewski udzielił odpowiedzi K. Oświecimskiemu, że występuje tu w dwóch rolach, dlatego trudno wiązać rolę radnego i administratora, a jeżeli skargi były czy może będą dowiedziałby się o tym, ale nie na sesji.
W temacie administrowania hali są kompetencje burmistrza, jako zarządu jednoosobowego, i są kompetencje zarządu powiatu i jakie by one nie były to i tak zmiana administrowania wymaga zgody organów uchwałodawczych obu samorządów. Jeżeli zmieni się cokolwiek to musi być zgoda Rady i podjęta uchwała w tej kwestii. Zmieni się chociażby Statut MDK, regulaminy itp., a to wszystko odbywa się uchwałami Rady. Jeżeli miałoby to nastąpić, to chciałby usłyszeć, że jest to akceptowane przez organ uchwałodawczy gminy. Organy mogą się dogadać, a potem Rada Miejska tego nie zaakceptuje, dlatego chcieliby znać stanowisko Rady, aby wiedzieć czy poprawiać to co jest czy coś zmieniać, przygotować się do czegoś innego.

Radny K. Czarnecki stwierdził, że obok hali sportowo-widowiskowej jest boisko szutrowe. Wcześniej dyskutowano nt. przebudowy, poszerzenia, budowy Orlika czy skateparku i dlatego pytał, czy były jakieś rozmowy, czy zastanawiali się nad wykorzystaniem tego boiska do zajęć na świeżym powietrzu, można postawić kort tenisowy, czy Powiat zastanawiał się nad przebudowa tego boiska?

Pan W. Maszewski odpowiedział, że były rozmowy z Burmistrzem nt. skateparku. Temat ten dano do opiniowania pani dyrektor LO i radzie pedagogicznej. Wypracowano opinię, że jest to potrzebne, tylko może nie w tym miejscu. Boją się różnych rzeczy, należałoby założyć monitoring, kto będzie

administrował tym w godzinach wieczornych, a jak coś się stanie, a przy szkole to szkoła musiałaby to robić, stąd negatywne stanowisko w tej kwestii. Zarząd Powiatu podtrzymał to stanowisko, jeżeli chodzi o skatepark. Na temat boiska były już rozmowy kilkakrotnie. Jeżeli chodzi o bazę zajęć sportowych to szkole zupełnie wystarczy hala. Nie ma potrzeby robić dodatkowego boiska, jeżeli musiałby Powiat wyłożyć dodatkowe pieniądze to tym bardziej.
Pan Maszewski prosił, aby radni zwrócili uwagę jak wykorzystywana jest bieżnia w tylnej części hali. Dodał, że jeżeli tak ma wyglądać za kilka lat boisko to nie ma celowości.

Radny G. Bogacz stwierdził, że jako klub nie zajęli stanowiska na dzień dzisiejszy, jaka forma administrowania hali byłaby optymalna. To gmina jest głównym udziałowcem. Zwrócił się z hipotetycznym pytaniem do Starosty, gdyby Rada Miejska Trzcianki stwierdziła, że jest zasadne, że jako główny udziałowiec powinna gmina tym administrować, czy byłby to problem dla Zarządu i Rady Powiatu?

Pan W. Maszewski odpowiedział, że rozważano takie rozwiązanie i jeżeli zdanie Rady i organu wykonawczego będzie takie same to wówczas zwróci się z takim pytaniem do radnych Rady Powiatu, ale podejrzewa, że w tym momencie byłaby zgoda. Natomiast nie chcieliby wchodzić w środek dyskusji organów gminy.

Radny A. Cija stwierdził, że trochę maczał łapki w realizacji tej hali, dlatego potwierdził, to co mówił Starosta, to że wybudowano boisko asfaltowe, bieżnie, boisko szutrowe i halę, to jak to będzie eksploatowane zależy od nauczycieli. Wniosek, że z bieżni nie korzysta nikt. Zwrócił uwagę na pryzmat polityczny tej sprawy – MDK, sala. Prosił, aby pomyśleć. Starosta jest na posiedzeniu RM Trzcianki, jutro będzie Czarnkowa, a potem Połajewa. To jest czytelne.
Dodał, że radny Kolendowicz zaproponuje konkretne stanowisko, które powinno być przyjęte na dzisiejszej sesji. Jeżeli coś się zmieni, to jeszcze raz pochylą się nad tą sprawą, ale przy takiej wiedzy, jaką mają dzisiaj uważa, że należy podjąć krótkie, zwięzłe stanowisko.

Radny P. Kolendowicz zaproponował, aby może nie było to formalne stanowisko, ale głosowanie w tej chwili wniosku, które dałoby informację Staroście w tej kwestii.

Postawił wniosek o przegłosowanie: Rada Miejska Trzcianki uznaje za bezzasadne podejmowanie działań związanych ze zmianą administrowania Hali Sportowo-widowiskowej w Trzciance.
Dodał, że taka odpowiedź da odpowiedź Staroście, jakie działania ma podejmować i w jakim kierunku prowadzić rozmowy. Jest to również informacja dla Burmistrza, jakie ma przyzwolenie od Rady. Kompetencje Rady Miejskiej to właśnie przejmowanie majątku, Burmistrz może przejąć administrację, ale majątku bez zgody Rady nie przejmie musiałby mieć zgodę Rady na działania, o których dzisiaj mówiono.

Pan P. Birula odpowiedział, że nikt nie mówi o zmianie właściciela czy majątku. Kilka razy już mówiono, dlatego prosił o uważne słuchanie i niewprowadzanie w błąd. Rozmowy dopiero się na ten temat zaczęły, a zanim pojawi się jakieś stanowisko już utrącane są wszelkie inicjatywy.
Wyjaśnił, że gmina ma 56,9 udziałów w tej hali i tak miałoby to pozostać po zmianie własności, czy przejęciu części powiatowej. Nikt nie planował zmiany właściciela.

Radny P. Kolendowicz stwierdził, że Burmistrz nie będzie administrował cudzą własnością. Tylko 56 % jest własnością gminy.
Dodał, że chciałby poprosić o głosowanie jego wniosku.

Radny M. Kukuś skomentował, że nie byłoby problemu, gdyby o stanowisko Rady Miejskiej wystąpili przed podjęciem rozmów ze Starostą.

Radny K. Czarnecki pytał radnego P. Kolendowicza, wnioskodawcy stanowiska, czy można by wstrzymać się do listopada podjęciem stanowiska, aby Burmistrz Trzcianki wyjaśnił intencje takich działań. Dodał, że nie chciałby podejmować decyzji podczas nieobecności Burmistrza.
Podał przykład OSiR stwierdzając, że radni byli zawsze karmieni informacjami pod nieobecność Burmistrza, dlatego chciałby uniknąć podejmowania decyzji przed wysłuchaniem Burmistrza, który zapewne, jako organ wykonawczy analizuje wszystkie za i przeciw. Jest przygotowany do przedstawienia pełnego wachlarza argumentów za tym, aby przejąć obiekt w użytkowanie gminy Trzcianka i wówczas stosowne stanowisko Rada Miejska by wyraziła. Prosił o przesunięcie tematu na następną sesję.

Radny W. Perski stwierdził, że jeżeli ma głosować nad wnioskiem Kolendowicza to chciałby znać stanowisko Burmistrza, w jakiej formie hala ma funkcjonować, bo inaczej merytorycznie nie wie jak głosować. Dodał, że swoja propozycje przy temacie restrukturyzacji OSiR przedstawił. Była tam również propozycja hali i jej funkcjonowania.

Radny P. Kolendowicz wyjaśnił K. Czarneckiemu, że postawił wniosek, ponieważ nie otrzymał żadnych informacji na temat już rozpoczętych rozmów. Gdyby usłyszał, że jest propozycja: n, o, p to może tego wniosku nie postawiłby. Pan Birula odpowiedział, że jest wiele kombinacji i możliwości, a z tym wiele zawsze jest różnie, a w końcu okaże się, że nic takiego nie ma. Wyjaśnił, że jego wniosek jest tylko po to, aby na dzień dzisiejszy, wg dzisiejszej wiedzy, takiej decyzji nie podejmować. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Burmistrz za tydzień, dwa, miesiąc powiedział, że ma taką koncepcję i radni wówczas będą mogli zweryfikować swoje stanowisko. Na dzień dzisiejszy, wg wiedzy, jakiej nie przekazał radnym Burmistrz, stanowisko musi być negatywne.

Pan P. Birula stwierdził, że ze zadziwieniem słucha tego, co mówi pan Kolendowicz. Z jednej strony mówi, aby przegłosować stanowisko, aby było pewne i Starosta oraz Zarząd mogli wiedzieć, na czym mogą się oprzeć, a za chwilę mówi, że jak będzie trzeba to za miesiąc to stanowisko zmienimy. W jego ocenie cała sprawa wywołana jest tym, aby Burmistrzowi nie dać możliwości wypracowania jakiegoś rozwiązania.
Dodał, że popiera radnego Czarneckiego. Rozmowy ze Starostą na temat wypracowania, być może lepszej formuły, zarządzania halą – być może ostatecznie będzie wniosek, aby zostawić to tak jak jest, a być może w rozmowach wyłoni się lepszy sposób zarządzania halą. Problem polega na tym, że w ogóle zostały podjęte takie rozmowy, że podjęto próbę wypracowania stanowiska, dlatego szybko trzeba taki punkt na sesję wrzucić i uchwalić, zablokować temat.

Radny P. Kolendowicz stwierdził, że na „być może” ręki nie podniesie.

Przewodniczący Rady przypomniał, że jest wniosek radnego P. Kolendowicza o przegłosowanie opinii, stanowiska. Prosił o sformułowanie tekstu wniosku.

Radny P. Kolendowicz odczytał: **Rada Miejska Trzcianki nie akceptuje dotychczasowych podjętych działań związanych ze zmianą funkcjonowania i administrowania hali sportowo-widowiskowej w Trzciance. W chwili obecnej uznaje je za bezzasadne.**
Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. prepozycję stanowiska. Radni głosowali: za 7, przeciw 6, wstrzymało się 6.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy. Po przerwie wznowiono obrady w punkcie 5. Przewodniczący potwierdził, że w sali jest wystarczająca ilość osób, aby podejmować prawomocne uchwały.

Ad 5) Poprawa bezpieczeństwa ruchu na terenie miasta i gminy. Układ komunikacyjny miasta. Budowa ścieżek pieszo-rowerowych na terenie miasta i gminy.
Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzcianka do wspólnej realizacji z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim zadania pn: „Pętla Trzcianecka".
W materiałach na sesję (załącznik nr 1) radni otrzymali:

1) wyciąg z protokołu nr 29/12 Komisji Spraw Społecznych z 26.09.2012 r.;
2) kserokopię pisma Komendanta Komisariatu Policji w Trzciance KPT-RK-0151-49/2012 z 15.10.2012 r.;
3) kserokopię pisma Dowódcy JRG PSP w Trzciance nr PJRG2-077/34-1/12 z 12.10.2012 r.;
4) sprawozdanie ze stanu miejsc wykorzystywanych do kąpieli w gminie Trzcianka sporządzone przez Kierownika drużyny WOPR „Anioły" w Trzciance.

Przewodniczący Rady stwierdził, że temat jest zgodny z planem pracy Rady Miejskiej Trzcianki. Udzielił głosu radnemu K. Czarneckiemu.

Radny K. Czarnecki poinformował, że Komisja Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji na ostatnim posiedzeniu zajęła się tematem poprawy bezpieczeństwa na terenie gminy Trzcianka, a szczególnie układem komunikacyjnym. Poproszono Komendanta Komisariatu Policji o udzielenie informacji, w których miejscach najbardziej dochodzi do kolizji i należałoby doprowadzić do zmiany oznakowania czy przebudowy. Wystąpiono również do Dowódcy JRG w podobnej sprawie. Odpowiedź JRG była wyczerpująca w zakresie bezpieczeństwa, warunków dojazdu do miejsc w ramach prowadzenia akcji. Te odpowiedzi radni otrzymali w materiałach na sesję.

Dodał, że w dokumentach na sesję radni otrzymali wyciąg z protokołu Komisji Spraw Społecznych dot. miejsc koniecznych do poprawy dla osób niepełnosprawnych.
Przypomniał, że w ubiegłym roku podjęto dyskusję nt. poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszych i rowerzystów na terenie gminy Trzcianka. Dodał, że w ubiegłym roku był również na spotkaniu u Starosty, na którym zrodziła się propozycja opracowania całego planu budowy ścieżek pieszo-rowerowych na terenie Powiatu. Na spotkaniu byli obecni pan M. Kupś i P. Birula. Zrodziła się inicjatywa, że pod egidą pana Starosty zostanie zainicjowane, jak i pewne pieniądze przekazane na opracowanie koncepcji w Powiecie, natomiast każda gmina ma przystąpić i przedstawić swoje oczekiwania i wpisać się do tego programu. Pod tym kątem odbywały się spotkania, o których wcześniej mówił radny A. Cija, a dotyczące przebudowy ciągu jednego i pieszo-rowerowego tworzącego taką pętlę, począwszy od ul. Fałata w kierunku Siedliska do Smolarni, ze Smolarni do Stradunia i ze Stradunia do Trzcianki ul. Gorzowską do centrum miasta. Dwa odcinki pieszo-rowerowe już są zrealizowane tj. ul. Gorzowska do jeziora Logo oraz od Trzcianki ul. Fałata. Brakuje odcinka od ul. Gorzowskiej do ul. Witosa, dlatego jest potrzeba zwrócenia się do WZDW w Poznaniu, aby w najbliższych latach przy realizacji inwestycji ten odcinek zrealizował. Z dokumentów i dyskusji wynikają pewne wnioski. Są wybudowane przejścia dla pieszych, nawet w nowym układzie komunikacyjnym, w ciągu drogi 178, gdzie przejście dla pieszych rozpoczyna się miedzy drzewami. Piesi chcący przejść są niewidoczni dla kierujących pojazdami. Prosił, aby takie miejsca doprowadzić do dobrej widoczności, czyli celowe jest usunięcie drzew, tj. ul. Mochnackiego-Sikroskiego, ale również na ul. Broniewskiego i Staszica. Nieprzestrzegana jest zasada tzw. trójkąta widoczności. W dalszej części wyjaśnił, na czym ta zasada polega. Dodał, że jest to minimum, jakie powinno być wprowadzane, a u nas nie jest przestrzegane. Zwrócił uwagę, że często dochodzi do kolizji na ul. Staszica z ul. Matejki i Broniewskiego z powodu drzew zasłaniających widoczność. Zwrócił uwagę, że w pewnych momentach należy rozważyć, co jest ważniejsze czy życie ludzkie czy drzewa. Takich utrudnień jest wiele. Przy skrzyżowaniach przejścia dla pieszych malowane są metr od linii stop. Ten obszar w innych miastach to ok. 5 m, aby pojazd nadjeżdżający miał możliwość prawidłowego zatrzymania się za przejściem, przed linią ciągłą i spokojnie włączyć w ruch. U nas pojazd zatrzymuje się na pasach dla pieszych. Prosił o analizę tych miejsc i pracach w kolejnych latach takie miejsca poprawić.

Następnie zwrócił uwagę na ruch rowerowy, stwierdzając, że są miejsc wyznaczone dla rowerzystów, ale są również miejsca gdzie powinien poruszać się pieszo przez przejścia. Prosił, aby zwrócić uwagę na takie miejsca, a szczególnie skrzyżowania pod katem rowerzystów. Zwrócił uwagę, że są miejsca, gdzie zabudowa jest na skraju chodnika, co utrudnia widoczność i takie miejsca przy malowaniu pasów, dla rowerzystów usunąć. Wracając do tzw. trójkąta widoczności prosił aby wystąpić do zarządców dróg w tym temacie i wspólnie podjąć decyzję, co do napraw, czy usunąć, ewentualnie przy kolejnych remontach, naprawach zlikwidować problem.
Analizując układ komunikacyjny Trzcianki dyskutuje się o obwodnicy, a jest to jakby ominięcie ruchu przez główną arterię Trzcianki, a generalnie układ komunikacyjny jest na co dzień przy codziennym ruchu do pracy, szkoły itp. Nasz układ komunikacyjny jest tak zbudowany, że pokonując miasto należy przejechać przez główną arterię miasta. Został wykonany projekt techniczny przebudowy odcinka ul. Prostej w kierunku ul. Konopnickiej. Odcinek między ul. Konopnickiej a Żeromskiego nie jest realizowany – obecny Burmistrz twierdzi, że nie jest to potrzebne, a proponuje wykonanie jednokierunkowego zjazdu z ul. Konopnickiej w ul. Żeromskiego poprzez ul. Krętą. Decyzje zapadały w tej sali i nie ma ani przebicia od Żeromskiego do Konopnickiej, ani ul. Krętej. Konieczne jest przebudowanie skrzyżowania ul. Prostej, Dąbrowskiego i Mickiewicza, a najkorzystniejsza byłaby forma mini ronda najazdowego.
Stwierdził, że wskazane byłoby przeanalizowanie połączenia ul. Kopernika z tzw. zatorzem, aby odciążyć natężenie ruchu ul. Sikorskiego. Podobnie połączenia wymaga odcinek ul. Witosa z ul. Gorzowską – krótki odcinek umożliwiający mieszkańcom os. Fałata na poruszanie się w kierunku ul. Gorzowskiej. Przypomniał, że dyskutowano również na temat ciągów pieszo-rowerowych. Jest zdziwiony, że nie wykonano ciągu przez ul. Kopernika do cmentarza. Burmistrz proponował wykonanie tego odcinka na długości ul. Kopernika do firmy Sapa. Radny Cija zgłaszał od dłuższego czasu wykonanie ciągu od ul. Kopernika do cmentarza i kiedy to zadanie zostało połączone i pieniądze zostały w budżecie zafiksowane to wydawało się, że zadanie ujrzy światło dzienne, ale niestety nie ma, ani ul. Kopernika, ani do cmentarza. Nie ma również chodnika od ul. 27 Stycznia, nie ma pieniędzy i nie można tego zrealizować.
W ubiegłym tygodniu osoby poruszające się w kierunku cmentarza zwróciły uwagę, że ruch jest przy przejeździe kolejowym, albo wąskim chodnikiem

wiaduktu. W miejscu tym powinny być barierki, podobnie jak są przy rondzie Wizy. Był przewidziany również ciąg jezdny od ul. Wieleńskiej do ogrodów działkowych i drogi 178 i również ścieżka pieszo-rowerowa od ul. Fałata do ul. Wieleńskiej i ogrodów działkowych. Byłby ustalenia, że środki zaplanowane w budżecie na projekt techniczny, po jego wykonaniu, będzie złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego, aby pozyskać środki z tzw. schetynówek. Niestety nasz wniosek nie został złożony. W ubiegłym roku odbyła się dyskusja, aby wejść do takiego układu i wspólnie realizować zadania z Powiatem, jak i innymi samorządami. Pierwsza rzecz dotyczy wspólnej realizacji inwestycji z Powiatem dot. przebudowy drogi w kierunku Stradunia i wykonania ciągu rowerowego oraz w dalszym etapie do Smolarnia i Trzcianki, aby mieszkańcy mogli korzystać z tej drogi. Zadanie to napotyka opór władzy wykonawczej. Jest to forma współpracy i nie wykonywania zadań we własnym zakresie, a jeszcze za kredyty komercyjne brane w bankach. Dodał, że nasza gmina zamiast korzystać ze środków unijnych korzysta z kredytów komercyjnych.
Prosił, aby przy dzisiejszej dyskusji przeanalizować możliwości wykonania parkingu przy drodze do Stradunia. Rozpatrzyć to przy pracach projektowych. Prosił, aby przy dokonywaniu jakiejkolwiek przebudowy przedstawione uwagi zawarte w protokole Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji uwzględnić.

Wicestarosta T.Teterus odpowiedział, że ustalenia, które radni Rady Miejskiej i radny Rady Powiatu na Komisji Gospodarczej poczynili, zostały przedstawione na Zarządzie Powiatu, który je zaakceptował oraz zaproponuje, na najbliższej sesji Rady Powiatu, poprawkę do projektu budżetu, która będzie polegać na przekazaniu środków dla ZDP na przygotowanie dokumentacji technicznej ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze: ul. Gorzowska Trzcianka, Straduń 1316P. Będzie ta dokumentacja wykonana ze środków Powiatu.

Radny A. Cija podziękował za takie szybkie działania Powiatu. Stwierdził, że jest to realizacja ustaleń podjętych na posiedzeniu Komisji Gospodarczej w lipcu 2012 r. z udziałem radnych powiatowych i Wicestarosty. Wyjaśnił, że chodzi o odcinek dróg i ścieżek pieszo-rowerowych do Stradunia, od Stradunia do Smolarni, od Smolarni do drogi 180 i łączenie z os. Domańskiego. Wyjaśnił, że już w 2010 r. podjęto dwie uchwały w sprawie współfinansowania drogi w Smolarni oraz w sprawie współfinansowania drogi wewnętrznej w Straduniu. Na dzień dzisiejszy jest wykonany projekt technicznym przez Powiat na odcinku

od ul. Gorzowskiej do Stradunia, a nie ma wykonanego projektu ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż tego odcinka. Starosta zadeklarował, że biorą to na siebie. Starostwo nie jest zainteresowane i nie musi wykonywać ścieżki na tym odcinku. To powinno być obowiązkiem gminy. Następny odcinek to odcinek gminny. Gmina ma opracowaną dokumentację, ale bez ścieżki, którą należałoby doprojektować. Wykonany jest odcinek od Smolarni do drogi 180 na Wieleń, ale bez ścieżki i należałoby tą ścieżkę doprojektować. Chodzi o kontynuowanie tej realizacji, a ma to szansę powodzenia, jeżeli odpowiednio zostanie przygotowany, profesjonalnie, po to, aby w 2013 czy 2014 r., jeżeli będzie nabór wniosków wspólnie złożyć wniosek. Na Komisja zastanawiano się, jak to przygotować, aby pozyskać jak najwięcej punktów na dofinansowanie. Dzisiejsza uchwała jest jakby deklaracją. Porozumienie, które zostanie zawarte między Zarządem Powiatu a Burmistrzem, będzie jasno precyzowało, kto ma, co zrobić, w jakim zakresie, z terminami, kto ma ten wniosek złożyć, kiedy ma być gotowy. Jest szansa wspólnej realizacji i byłby to piękny kawałek naszej gminy. To ma służyć nie tylko turystom, ale i mieszkańcom.
Nastopnie odczytał projekt uchwały, który rozdano radnym przed sesją – **załącznik nr 7.** Apelował do radnych o głosowanie za tą uchwałą.

Radny G. Bogacz wyjaśnił, że wstrzymali się przy głosowaniu nad wprowadzeniem tego projektu uchwały, ponieważ jest to uchwała intencyjna. Radni tu obecni, jak i mieszkańcy miasta i gminy, widzą celowość powstania takiej ścieżki, natomiast jest zdania, że ta uchwała powinna być uchwalana razem z budżetem 2013 r., bo inaczej będzie tylko intencją. W budżecie 2013 r. można określić środki finansowe, co będzie racjonalne dla Zarządu Powiatu, aby były to środki zaplanowane na 2013 r. Jednym z elementów konstrukcji budżetu na 2013 r. jest regulacja odnośnie podatków. Intencja słuszna, natomiast przyjmując ją dzisiaj jest tylko iluzoryczne. Dopóki radni nie zobaczą projektu budżetu na 2013 r. nie będą mogli do tego pragmatycznie odnieść. Jest to intencja, a powinna być podjęta uchwała razem z budżetem. Jeżeli w projekcie budżetu będzie to ujęte, to będzie przyjęte, a jeżeli nie to radni pokażą, jakie środki można przesunąć, dlatego powinno to być razem z budżetem.

Radny A. Cija stwierdził, że ta intencja jest bardzo ważna. Porozumienie do dyskusji, ustaleń jest potrzebne, bo nie można nakazać Burmistrzowi, ale tylko sugerować i prosić. Jest choćby pytanie, kto ten wniosek złoży - gmina czy powiat. Powiat już zlecił czy lada moment zleci opracowanie dokumentacji

ścieżki pieszo-rowerowej, chociaż nie musieli tego robić. Rolą naszą jest wykonanie ścieżki na odcinku od Smolarni do Stradunia. Jeżeli w tym czasie padnie, że jest to kwota, np. 15.000 – 20.000 zł na opracowanie dokumentacji, to radni postarają się wrzucić to do budżetu, ale chodzi o przygotowanie. Powiat nie będzie realizować odcinka gminnego, ale we wspólnym wniosku to powinno się znaleźć, bo jest jakaś szansa uzyskania nawet do 50%.
Prosił radnych o głosowanie nad uchwałą. Poinformował, że odbyła się Komisja, wyrażono opinię i 7 radnych głosowało za tą uchwałą, a 3 wstrzymało się.

Radny K. Czarnecki stwierdził, że mowa o tej pętli łączącej Trzciankę, Straduń i Smolarnię jest chyba od 10 lat, bez ścieżki.
Pytał, dlaczego wniosek o środki unijne był składany od drogi 180 do Smolarni i od ul. Gorzowskiej do Stradunia, a nie jako jedno duże zadanie, ponieważ dodaje to punktów. Mogłoby to zadanie w całości ujrzeć światło dzienne. Czy było to rozważane, czy było takie spotkanie?

Pan W. Maszewski odpowiedział, że swego czasu było jakieś wspólne spotkanie i ustalenia, że będzie przygotowywane zadanie wspólnie. Gmina miała przygotować dokumentację techniczną i to zrobiła, a potem miała być deklaracja, jeżeli chodzi o środki. Było również powiedziane, że gdyby udało się pozyskać dofinansowanie zewnętrzne i drogę gminną zrobić porządnie to Powiat wyrażał zgodę, aby przejąć ją, jako drogę powiatową. Wnioski były składane dość szybko, środki po obu stronach niedograne, dlatego składano dwa wnioski – na Straduń i Smolarnię. Smolarnię gmina Trzcianka dofinansowywała i może to partnerstwo pozwoliło pozyskać środki. Trudno jednak powiedzieć, co było korzystniejsze, w którym momencie, bo raz były preferowane duże zadania, a raz małe.

Przewodniczący Rady podsumował, że sprawa jest jasna i pozostaje tylko głosowanie.

Pan W. Maszewski uzupełnił, że odbyło się spotkanie – pierwsza konsultacja u Marszałka Województwa odnośnie programu operacyjnego na lata 2014-2020. Zmienia się koncepcja finansowania, ale również była prośba Marszałka, aby do końca tego miesiąca, a wiec dość szybko zastanowić się i wybrać zadania kluczowe, ważnych dla województwa – chodzi o zadania szersze, kluczowe.

Coś, co może być z góry wpisane i nie trzeba startować w konkursie, bo ma się zagwarantowane pieniądze. Prosił radnych o takie przemyślenia, może próbę wymyślenia takiego zadania, które byłoby ważne dla gminy Trzcianka, ale również wspólne dla Powiatu, które można by przedłożyć, jako zadanie wspólne do Marszałka Województwa.

Przewodniczący Rady podkreślił, że od pana Burmistrza nie ma żadnych informacji, październik się kończy. Podziękował Staroście za taką informację.

Radny P. Kolendowicz zaproponował w § 2 zmianę zapisu „widzi konieczność" na zapis „uważa za konieczny", bo chodzi jednak, aby zrobić to w tym roku. Po pierwsze nie wiadomo, kiedy wnioski będą składane, po drugie czy będzie dofinansowanie, a po trzecie nie wiadomo ile te drogi będą kosztowały i jaki udział, bo będzie wynikało to z porozumienia, które powinno być wcześniej zawarte. Sugerowanie, że brak powiązania z budżetem 2013 jest grubo przedwczesne.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawkę zaproponowaną przez P. Kolendowicza do § 2 tj. zmianę zapisu - wyrażenie „widzi konieczność podpisania" zmienić na wyrażenie „uważa za konieczne podpisanie ". Odczytał brzmienie całego tekstu § 2.

Radca prawny D. Ciesielska zwróciła uwagę na konieczność zmiany zapisu w § 2 – porozumienie będzie zawarte pomiędzy Powiatem a Gminą, a podpisane przez Burmistrza Trzcianki i Zarząd, zamiast zapisu „pomiędzy Burmistrzem a Zarządem" zapisać „przez Burmistrza Trzcianki i Zarząd Powiatu".

Przewodniczący Rady prosił radnych o głosowanie, kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez P. Kolendowicza i doprecyzowanej przez D. Ciesielską poprzez podniesienie ręki.
Radni głosowali nad poprawką: za 9, przeciw 7, wstrzymało się 2.

Innych poprawek nie było. Projekt uchwały z poprawką poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XXXII/208/12 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie przystąpienia Gminy Trzcianka do wspólnej realizacji z Powiatem Czarnkowsko-

Trzcianeckim zadania pn: „Pętla Trzcianecka” została podjęta w głosowaniu: za 16, przeciw 0, wstrzymało się 4. Uchwała stanowi **załącznik nr 8.**

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy. Po przerwie wznowiono obrady w punkcie 6a.

Ad 6a) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2012 r.** Projekt uchwały radni otrzymali w materiałach na sesję – załącznik nr 1.

Radny A. Cija pytał o skatepark stwierdzając, że jest zapisane w budżecie 2012 roku pozycja opracowanie koncepcji: skateparku i monitoringu miasta. Miał nadzieję, że przez te 9 miesięcy ta koncepcja się urodziła, to dlaczego dzisiaj nie ma zmiany, np. koncepcja skateparku kosztowała 10.000 zł, koncepcja monitoringu 15.000 i pozostało 55.000 zł, aby zrobić pierwszy etap skateparku trzeba dołożyć 10.000 zł. Dlaczego nie ma takiej zmiany i na jakim etapie realizacja, bo zapewne dokumentacja jest gotowa? Jeżeli nie ma takiej zmiany zaproponował wprowadzić, aby przystąpić do realizacji w tym roku do tej inwestycji.

Pan P. Birula sprostował, że na dzień dzisiejszy te koncepcje nie są zakończone jeszcze. Jeżeli chodzi o koncepcję monitoringu to prowadzone są negocjacje z potencjalnymi wykonawcami. Na ukończeniu jest koncepcja skateparku. Była koncepcja lokalizacji skateparku przy hali. Starosta wyjaśniał, dlaczego to się zmieniło. Na dzisiaj proponowana jest lokalizacja przy SP Nr 3. Łącznie z boiskiem i placem zabaw dla dzieci tworzyłoby to kompleks, dla którego można by zatrudnić animatora. Jest pozytywna opinia pani dyrektor SP Nr 3. Obie koncepcje są na ukończeniu.

Radny A. Cija pytał czy skatepark planowany jest przy SP Nr 3, w związku tym czy coś przeszkadza w zapisach budżetowych, aby rozpocząć realizację? Jeżeli coś przeszkadza, dokumentacje na ukończeniu, umowy podpisane, więc wiadomo, jakie będą koszty, dlatego może zmienić, aby coś nie przeszkadzało, aby realizować zadanie. Ile zostaje pieniędzy po odliczeniu środków na umowy w zakresie dokumentacji?

Pan P. Birula odpowiedział, że na pewno jakieś pieniądze zostaną, ale negocjacje w sprawie opracowania monitoringu Jeszcze trwają. Koncepcja w sprawie skateparku jest na ukończeniu. Koncepcja skateparku jest właściwie bezkosztowa.

Radny A. Cija dopytywał, czyli nie stoi nic na przeszkodzie, aby rozpocząć realizację skateparku, przy takim zapisie? Tak czy nie?

Pan P. Birula przypomniał, że była już propozycja wprowadzenia tego zadania do budżetu w maju odrzucona przez Radę, czy co sesję Burmistrz powinien takie zadanie wprowadzać?

Radny A. Cija prosił, aby jasno i precyzyjnie padły informacje - skatepark bez kosztowo, a ile będzie kosztował monitoring, bo resztę można zapisać na realizację. Jeżeli potrzeba przerwy, aby ten wniosek wyjaśnić, aby nie było w czerwcu zaskoczenia i stwierdzeń, że nie było zapisu na realizację, dlatego nie można było realizować. Wnosił o wprowadzenie tego zapisu.

Pan P. Birula odpowiedział, że jak Burmistrz proponuje tego typu zmiany do budżetu wprowadzić to one nie przechodzą. Teraz radny proponuje wprowadzić zmiany.
Wyjaśnił, że wprowadzenie zmian do budżetu są kompetencją Burmistrza, a nie ma takiego upoważnienia, aby wprowadzać zmiany do budżetu, ani nie wiadomo, jaka jest intencja Burmistrza w tej kwestii.

Radny A. Cija przypomniał, że zmiany, jakie proponował Burmistrz były całkiem inne. Jest zdjęcie 8.000 zł z zakupu ławek – pytanie czy ławki na odcinku ścieżki pieszo-rowerowej do jeziora Logo są ustawione czy nie? Przypomniał, że wnioskuje o to od kilku lat. Wykreśla się 8.000 zł.

Pan P. Birula odpowiedział, że są zakupione, ale jeszcze niezamontowane. Wydaje się niecelowe montowanie na okres zimowy.

Radny A. Cija podsumował, że od 4 lat o to wnioskuje, a ławki powinny być zamontowane wiosną tego roku.

Radny W. Perski pytał o fundusze na realizację zadania skatepark. Realizacja ma być z funduszu alkoholowego, a czy są jakieś środki na realizację tego zadania, czy fundusz ten jest księgowany na osobnym koncie czy ogólnie na wspólnym koncie Urzędu, jakie są zadania i czy jest możliwość realizacja tych zadań, czy są środki?

Pani B. Niedzwiecka Skarbnik odpowiedziała, że wszystkie środki budżetu są na jednym koncie. Niedopuszczalne jest prowadzenie jakiś subkont dla funduszy. Jaka jest sytuacja finansowa gminy, radni doskonale wiedzą? Od czerwca gmina jest na czerwono na rachunku bankowym. Jeżeli chodzi o płynność to jest zachowana dzięki kredytowi bieżącemu w rachunku. Nie można powiedzieć, że są odłożone środki, które czekają na zadanie.

Radny W. Perski stwierdził, że oznacza to, że na dzień dzisiejszy tych środków nie ma z funduszu alkoholowego na realizację tego zadania?

Pani B. Niedzwiecka Skarbnik odpowiedziała, wszystkie są na jednym koncie i nie robi się oddzielnych kupek. Korzystamy z kredytu rachunku bieżącym. Są to środki na dyspozycji gminy.

Radny E. Joachimiak dopytywał w temacie ławek przypominając, że były skalane w tej sprawie wnioski. W związku z wykreśleniem 8.000 zł na ten cel prosił o odpowiedz ile ławek w tym roku i gdzie zamontowano?

Pani A. Ciemachowska odpowiedziała, że przed Urzędem i w parku pl. Pocztowego wszystkie ławki były remontowane. Właściwie pozostały stare ramy, a pozostałe elementy wymieniono. W dużej części wykonała to osoba skazana wyrokiem sądu karą ograniczenia wolności, był to stolarz, w zamian za odpracowane godziny. Dodatkowo zlecono prace za ok. 3.000 zł, które wykonał a ta osoba na podstawie rachunku, gdyż zabrakło godzin do odpracowania. Niektóre ławki praktycznie w całości były naprawione.

Radny E. Joachimiak kontynuował, że jak rozumie z zapisów przeznaczono 8.000 zł i zminusowano 8.000 zł. W naszym mieście, mimo wielokrotnych składanych zapotrzebowań, nowych ławek nie przybyło. Ileś ławek wyremontowano.

Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem o uwagi do propozycji zmiany budżetu. Radni nie mieli uwag. Żadnych propozycji zmian do projektu nie było.

Radny A. Cija wtrącił, że zadał pytanie panu P. Biruli, ale pan Burmistrz jest niewładny, dlatego proponowanie dzisiaj jakichkolwiek zmian nie ma sensu, będę głosował przeciw.

Przewodniczący Rady prosił o głosowanie nad projektem uchwały.
Uchwała Nr XXXII/209/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 października 2012 r. w sprawie zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2012 r. została podjęta w głosowaniu: za 11, przeciw 5, wstrzymało się 2. Uchwała stanowi **załącznik nr 9.**

Ad 6b) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Trzcianka w latach 2013-2017.** Projekt uchwały radni otrzymali w materiałach na sesję – załącznik nr 1.

Następnie przedstawił opinie Komisji, jak w **załączniku nr 10.**

Radny A. Cija, w związku z tym, że jest mowa o programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem mieszkaniowym w latach 2013-2017, przypomniał że w 2008 r. podjęto uchwałę w sprawie działań gminy Trzcianka na lata 2009-2012 na rzecz poprawy sytuacji mieszkaniowej gminy Trzcianka. Odwołał się do Statutu Gminy do zapisu § 8 ust. 2 „*Burmistrz składa Radzie pisemne sprawozdanie z wykonania uchwał o charakterze wieloletnim, w terminie do dnia 30 września każdego roku.”*. Pytał czy ktoś z radnych widział, choć raz, takie sprawozdanie, czy dysponujemy takim sprawozdaniem?
Zdaniem radnego zmieniając ten program na lata 2013-2017 należałoby do tamtej uchwały odnieść. Jego zdaniem program powinien być realny stąd pytanie do Skarbnika czy potwierdza zapis str. 2 cyt.: „*Nie przewiduje się budowy nowych lokali mieszkalnych. Wzrost liczby lokali mieszkalnych i ich łącznej powierzchni użytkowej nastąpi w związku z adaptacją budynku po poczcie przy ul. Żeromskiego 32a (wzrost o 7 mieszkań w 2014 r.) i budynku po internacie Zespołu Szkół przy ul. Mickiewicza 31 (wzrost o 6 mieszkań w 2014 r.). Budynek przy ulicy Mickiewicza 31 przekazany zostanie do adaptacji przez TTBS, w którym Gmina rezerwuje sobie 6 mieszkań*.”. Przy takim zapisie jest to skromnie 2 mln zł w latach 2013-2014.

Radny A. Cija pytał czy Skarbnik potwierdza, że takie pieniądze są w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej. Należy w miarę realne rzeczy uchwalać.

Pani B. Niedzwiecka odpowiedziała, że może odpowiedzieć, że póki co w 2014 roku 2 mln zł na inwestycję nie ma. Natomiast myśli, że w 2014, kiedy zaczną obowiązywać nowe wskaźniki, będzie można zaciągać kredyty na lata następne.

Radny A. Cija kontynuował, że skoro w latach 2013-2014 nie ma możliwości sfinansowania w żaden sposób to należy ten zapis wykreślić.

Pani B. Niedzwiecka uzupełniła, że w 2014 r. można pomyśleć o jakimś kredycie czy obligacjach, bo wskaźniki po 2015 r. wychodzą niezłe. Jest to możliwe do sfinansowania w 2014 r.

Radny G. Bogacz zwrócił się z prośbą, aby przewodniczący Komisji Gospodarczej nie powoływał się na Statut, bo wielokrotnie dzisiaj go złamał, jest to dziwne zachowanie.

Radny P. Kolendowicz stwierdził, jeżeli chodzi o jego uwagę spisaną na Komisji Gospodarczej, że po wyjaśnieniach pana M. Patalasa, ta propozycja poprawki jest niekonieczna.

Radna J. Durejko pytała, czy dobrze czyta – czynsz 2013 r. praktycznie wzrasta 100%? Jak wygląda sytuacja podwyżek?

Pan M. Patalas odpowiedział, że 2013 r. wg obliczeń i obowiązującej stawki będzie 6 zł, a w 2017 r., przy założeniu, że wskaźnik się nie zmieni, 6,57 zł.

Innych pytań nie było. Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania projektu uchwały.

Uchwała Nr XXXII/210/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 października 2012 r. w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Trzcianka w latach 2013-2017 została podjęta w głosowaniu: za 15, przeciw 0, wstrzymało się 3. Uchwała stanowi **załącznik nr 11.**

Ad 6c) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla gminy**

Trzcianka na lata 2012-2015. Projekt uchwały radni otrzymali w materiałach na sesję – załącznik nr 1.

Następnie przedstawił opinie Komisji, jak w **załączniku nr 12.**

Pani A. Matkowska wyjaśniła, na pytania Komisji Spraw Społecznych, że badania były prowadzone w maju i czerwcu tego roku. Program przeciwdziałania narkomanii był na lata 2006-2010.

Radny E. Joachimiak stwierdził, że niestety nie mieli zaszczytu gościć nikogo od programu pana Burmistrza, który jest zobowiązany i który ten program napisał, na posiedzeniu Komisji stać tak naprawdę nie mogli na ten temat porozmawiać. Aby rozmawiać o proponowanym projekcie należało zrobić podsumowanie tego, co dotychczas w tym zakresie zostało zrobione. Program jest na lata 2012-2015, a wiec próba przyjęcia w październiku 2012 r. to paranoja, bo powinno być 2013-2015. Jest to zwykły bałagan dokumentacyjny, który trudno akceptować.
Dodał, że osobiście ocenia program bardzo krytycznie, bo nie zawiera on żadnych konkretów. W sposób wybiórczy przepisuje niektóre rzeczy zawarte w gminnym programie rozwiązywania programów alkoholowych. Jest mało konkretny i niewiele mówiący. Dlatego dzisiaj nie można, w tym bałaganie administracyjnym, i niskiej jakości tegoż programu oraz braku ciągłości rozliczenia się z działalności w tej sprawie programu poprzedniego, tego programu przyjmować. Ten program powinien być uchwalony w styczniu, jeżeli miałby być na 2012 r., a tak jest to zwykła fikcja. W związku z tym prosił, apelował, aby dzisiaj przerwać rozmowę na ten temat i zabrać się do tego programu w sposób taki, jaki powinien być, a twórców programu ponownie zapraszamy na posiedzenie Komisji, bo żaden z państwa nie zaszczycił obecności Komisji Spraw Społecznych chyba, że inne komisje były obsłużone przez twórców tego programu. Nikt nie pofatygował i pod tym dokumentem nie chciał się podpisać.
Postawił wniosek, aby w dniu dzisiejszym tego dokumentu nie przyjmować.

Przewodniczący Rady stwierdził, że podda za chwilę ten wniosek pod głosowanie, ale chciał dopytać str. 8 konkretne kwoty na 2012 r. – 5.000 zł, rok 2013 - 15.000 zł, rok 2014 – 15.000 zł, rok 2015 – 15.000 zł i wyszczególnione cele zakup materiałów do realizacji programów i usługi terapeutyczne w PPK. Zakup materiałów to 5.000 zł, dlatego pytanie czy programy „Spójrz inaczej”,

‘Spójrz inaczej na agresję” to tak świetne programy, czy były analizy i porównania do alternatywnych programów, jakie efekty przynosi, bo są to konkretne pieniądze.

Pani A. Ciemachowska wyjaśniła, że program „Spójrz inaczej”, jest realizowany pod zapotrzebowanie nauczycieli. Pieniądze na realizowanie programu narkomanii jest ze wspólnego budżetu alkoholowego. To, że wydatki te są rozdzielane na te programy wynika wyłącznie z wymagań RIO, ponieważ tak naprawdę trudno rozdzielić uzależnionych od narkotyków, od alkoholu czy jednego i drugiego. Ponadto Komisja Spraw Społecznych o każdym spotkaniu GKRPA była informowana, nikt z członków Komisji Spraw Społecznych nigdy nie przyszedł na spotkanie GKRPA.

Pani A. Matkowska uzupełniła, że są zapotrzebowania na kolejne edycje i szkolenia w ramach tych programów „Spójrz inaczej na agresję”.

Radna J. Pokaczajło stwierdziła, że projekt uchwały poświęcony jest działalności będącej delikatną materią. Chciałaby podważyć ocenę programu przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych. Dotyczy delikatnej materii. Ma możliwość od kilku lat współpracować z osobami działającymi w tym zakresie. Działania takie mają miejsce i należą się podziękowania za pracę członkom GKRPA. Program powinien być przyjęty, można pracować nad zmianami, ale postawiła wniosek za przyjęciem projektu.

Radny E. Joachimiak kierując słowa do pani A. Ciemachowskiej stwierdził, że powie grzecznie, a nie tak jak naprawdę myśli, jeżeli chodzi o GKRPA ewentualnie członkowie Komisji Spraw Społecznych mogą uczestniczyć. Natomiast, jeżeli do Komisji idzie projekt, to obowiązkiem twórcy projektu jest ten projekt zaprezentować. Kierując słowa do pani J. Pokaczajło stwierdził, że szkoda słów, co pani potwierdza, pani nic nie powiedziała oprócz tego, że pracują i że coś robią. Prosił o konkrety.

Radna J. Pokaczajło odpowiedziała, że mówiła, iż jest to materia wyjątkowo delikatna, że są środowiska w Trzciance, w których działalność Komisji jest ewidentna. Nie jest członkiem komisji.

Radny K. Oświecimski przypomniał, że z tego co pamięta zawsze były sprawozdania z pracy GKRPA. Były przedstawiane sprawozdania statystyczne.

Pani A. Ciemachowska takie informacje, takie sprawozdanie jest dostępne na stronach internetowych.

Radna J. Pokaczajło stwierdziła, że jeżeli informacje są dostępne do wglądu, jako informacja publiczna, to nie ma obowiązku dostarczania ich pisemnie.

Radny E. Joachimiak dopytywał czy jest mowa o informacji z realizacji programu w latach 2006-2009?

Pani A. Ciemachowska odpowiedziała, że chodzi o informację z funkcjonowania GKRPA i PPK to te informacje, o których mówił radny Oświecimski, są nadal przedstawiane. Dodała, że jak wcześniej wspomniała, nie da się rozdzielić uzależnienia od narkotyków od innych uzależnień. Jest to tylko pod potrzeby RIO, natomiast w rzeczywistości terapeuta udzielając pomocy osobie uzależniającej od wielu rzeczy nie może rozdzielić pomocy, np. pół godziny dla uzależnienia od narkotyków, a pół godziny od alkoholu, jeżeli dotyczy to jednej osoby.

Przewodniczący Rady dopytywał, czy radny E. Joachimiak podtrzymuje wniosek. W związku z tym, że radny potwierdził, Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem, kto z radnych jest za przyjęciem wniosku E. Joachimiaka o zmianę porządku obrad polegającą na zdjęciu z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla gminy Trzcianka na lata 2012-2015?

Radni głosowali nad wnioskiem: za 10, przeciw 8, wstrzymało się 1. Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały zwracając się do radnych, kto jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla gminy Trzcianka na lata 2012-2015?

Radni głosowali: za 8, przeciw 9, wstrzymało się 2. Uchwała nie została podjęta.

Ad 6d) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie odpowiedzi na ponowną skargę.** Projekt uchwały, wraz z pismem skarżącego, radni otrzymali w materiałach na sesję – załącznik nr 1.

Radna J. Durejko stwierdziła, że narzuca się komentarz, gdyż skarga notorycznie wraca na forum Rady, dlatego chciałaby radnych zapoznać z sytuacją. Generalnie chodzi o to, że człowiek, który nie stawił się na przetarg, stracił możliwość dzierżawienia ziemi. Taka jest sytuacja prawna, że miał możliwość odwołania, nie skorzystał z tego, stracił wszelkiego typu terminy. Stan faktyczny to tak naprawdę, że skargi mają rację bytu w sensie czysto prawnym. Rada nie jest w stanie nic zrobić. Natomiast kilka słów komentarza. Skarżący był u Burmistrza z prośbą, aby te działki nie były poddane przetargowi takiemu, jakiemu poddaje się wszystkie działki, zgodnie z prawem na terenie miasta i gminy Trzcianka. Istnieje możliwość, ustawa taką zakłada, że na wniosek burmistrza, można odstąpić od procedury przetargowej i podjąć dalszą dzierżawę z danym użytkownikiem. Takie prawo jest. Z informacji na dzień dzisiejszy wie, że takie obietnice były składane i nie zostały dotrzymane, stąd skarżący jest w takiej sytuacji, w jakiej jest.
Dodała, że jej wypowiedź opiera się na informacjach, jakie posiada od skarżącego, natomiast nie wie czy te rozmowy były z panią Ciemachowską, bo w tej chwili nie ma jej na uwadze. Skarżący jest obecnie w programie środowiskowym, a nie posiada ziemi, dlatego że nie ma tej dzierżawy, a jednocześnie ma zwierzęta, znalazł się w ciężkiej sytuacji. Jeżeli chodzi o kwestie czysto prawne to należy zagłosować za tą uchwałą, ponieważ prawo takie jest i nie apeluje, aby to prawo łamać. Natomiast zwróciła się z apelem może jednak, żeby popatrzeć jeszcze raz, czysto po ludzku, na sytuację skarżącego, bo może uda się, zgodnie z literą prawa, jakoś mu pomóc. Tym bardziej, jak radni przypominają sobie, była uchwała, które różne malutkie działeczki, garaże i itp. zwalniała z obowiązku dzierżawy przetargowej. Taka możliwość nie była wykorzystana w sytuacji skarżącego. Apelowała o pomoc.
Stwierdziła również, że niestety, jeżeli chodzi o uchwałę, to ma niezmienne stanowisko, bo uważa, że tą uchwałę, zgodnie z prawem, należy przyjąć.

Pani A. Ciemachowska uzupełniła, że chodzi o trzy działki wielkości łącznej 1ha 2 ary, które są już w dzierżawie, więc ich dzierżawa jest niemożliwa. Może stanąć do przetargu, i taką informację otrzymał, na inne działki.

Innych uwag nie było. Przewodniczący Rady prosił o głosowanie nad projektem uchwały, kto jest za jej przyjęciem?

Uchwała Nr XXXII/211/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 października 2012 r. w sprawie odpowiedzi na ponowną skargę został podjęta w głosowaniu: za 14, przeciw 0, wstrzymało się 5. Uchwała stanowi **załącznik nr 13.**

Ad 6e) Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie podziału gminy Trzcianka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym. Projekt uchwały radni otrzymali w materiałach na sesję – załącznik nr 1.

Radny K. Oświecimski zwrócił się z pytaniem w związku z tym, że projekt uchwały radni otrzymali 7 dni przed sesją. Natomiast ustawa dot. okręgów jednomandatowych została zatwierdzona 5 stycznia 2011 r. Na ustalenie terminu ustalenia okręgów wyborczych było kilkanaście miesięcy. W tym okresie, jak zwykle, Rada Miejska Trzcianki nie otrzymała żadnych materiałów, chodzi o część radnych, bo członkowie Platformy Obywatelskiej i Forum Obywatelskiego otrzymali takie wcześniejsze informacje. Możliwe, że mieli takie wcześniejsze informacje, jak i otrzymali informację na temat podziałów na okręgi wyborcze, natomiast pozostali radni takiej wiedzy nie mieli, bo materiały otrzymali dopiero 7 dni temu. Projekt uchwały z podziałem na okręgi nie zawiera liczby mieszkańców i radni musieli udać się do Urzędu, aby uzyskać dodatkowe informacje. Jest to przejaw arogancji i współpracy na linii Burmistrz – Rada Miejska. Radni mają podejmować bardzo ważną decyzję, nie na jedną kadencję, przyszłą, ale na lata.
Zdaniem radnego K. Oświecimskiego część okręgów jest dziwnie podzielona. Złożył wniosek formalny o przerwanie obrad do wtorku 30 października br. godz. 15^{00}, a członków Platformy Obywatelskiej Forum Obywatelskiego zaprosił na poniedziałek 29.10.2012 r. godz. 14^{00} na konsultacje, na których przedstawią swój projekt.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że najpierw podda pod głosowanie czy radni będą chcieli głosować wniosek formalny, czy dyskutować, a potem dopiero ewentualne głosowanie wniosku o przerwanie sesji Rady Miejskiej Trzcianki.

Radny P. Kolendowicz zwrócił się z pytanie, czy ktoś z sołtysów na jakimkolwiek zebraniu – wiejskim czy rady soleckiej o tym projekcie cokolwiek wie, widział i rozmawiał z mieszkańcami?

Pan P. Obszarski stwierdził, że jest wielce zbulwersowany i zaskoczony podziałami. Jak można Straduń połączyć razem z Niekurskiem – 18 km. Jak można likwidować okręg wyborczy w Stobnie i łączyć go z Łomnicą. Podobnie połączono gdzieś Teresin nie rozmawiając z nikim. Takie sytuacje są niedopuszczalne. Prosił, aby na konsultacje, o których mówił pan K. Oświecimski, rozszerzyć o udział sołtysów.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, aby w tym momencie nie dyskutować nad projektem, albo wniosek K. Oświecimskiego radni przyjmą, albo odrzucą i wówczas będzie dyskusja. Wniosek jest sformułowany konkretnie.

Pani D. Ciesielska wyjaśniła, że sposób przygotowania uchwały musi być zgodny z wytycznymi wyjaśnieniami dot. podziału jednostek samorządu terytorialnego na okręgi wyborcze, które ustaliła Państwowa Komisja Wyborcza z 7.05.2012 r. Wytyczne nie przewidują konsultacji. Projekt musiał być przygotowany przez Burmistrza, zgodnie z ustawą Kodeks Wybroczy z zachowaniem normy przedstawicielstwa. Szczegóły może wyjaśnić pani A. Matkowska Kierownik referatu i pani G. Szczepaniak pełnomocnik wyborczy. Musi być to wykonane do końca miesiąca, oczywiście było na to 15 miesięcy od wejścia w życie ustawy Kodeks wyborczy, ale faktem jest, że wszystkie gminy podejmują te uchwały we wrześniu i październiku. Jeżeli nie zrobi się tego do końca października to wówczas Komisarz Wyborczy wezwie do wykonania uchwały, jeżeli tego Rada nie zrobi to Komisarz sam ustali okręgi wyborcze. Radni mają prawo dokonywać zmian, ale muszą być zachowane przepisy. W innym wypadku Komisarz negatywnie zaopiniuje uchwałę i wskaże uwagi Wojewodzie i będzie uruchomiona procedura wskazana w wytycznych.

Radny S. Kęciński stwierdził, że dla niego nie ma to znaczenia, jakie ulice będą w danym okręgu, czy będzie więcej ludzi czy nie będzie. Przyszli radni, którzy będą startować będą wybierani przez jakąś grupę społeczną. Jeżeli będzie jedna ulica mniej czy więcej, czy w tym rejonie czy nie to chyba nie ma znaczenia.

Przewodniczący Rady dodał, że dla niego również nie ma to żadnego znaczenia, ale co nie znaczy, że dla innych nie ma. Jeżeli nie ma to znaczenia to spotkanie poniedziałkowe nie będzie przeszkodą.

Radny S. Kęciński uzupełnił, że często jest robione tak, że przerywane są obrady, a potem na końcu i tak będą problemy, bo jak mówiła pani mecenas

musi być to zrobione zgodnie z przepisami wyższej rangi. Burmistrz zrobił zgodnie z procedurą.

Pani A. Flis sołtys sołectwa Łomnica wyjaśniła, że sołectwo Łomnica jest łącznie z Dłużewem, a w tym momencie jest rozdzielone, bo Dłużewo do Niekurska.

Przewodniczący Rady kierując słowa do S. Kęcińskiego stwierdził, że przy tego typu uchwałach nie bierze się pod uwagę radnych, czy potencjalnych radnych, ale bierze się pod uwagę wyborców. Zasadą demokracji jest nie to, kto zostanie wybrany, ale żeby wyborca miał możliwość łatwego, normalnego dostępu do swoich punktów wyborczych. Można zastanawiać się czy nie służy to czemuś innemu.

Radny A. Cija stwierdził, że jeżeli ktoś uważa tak jak pan Kęciński to może mieć pretensje do Burmistrza, że w ostatniej chwili. Dąży się do społeczeństwa obywatelskiego, a było tyle czasu, że można by wiele razy przedyskutować uchwałę. Dla radnych nie ma znaczenia, ale ktoś nad tym pracował i popełnił poważne błędy. Jest to niepoważne traktowanie Rady, dlaczego projekt nie wpłynął w czerwcu, w lipcu, sierpniu czy wrześniu? Co stało na przeszkodzie? Czemu nie zrobiono konsultacji? Dlaczego nie skonsultowano z sołtysami? Poparł wniosek radnego K. Oświecimskiego. Zaproponował zaprosić panie, które będą kontrolowały czy propozycje będą odbiegały od wytycznych czy nie. Apelował do Burmistrza, aby wyciągnąć wnioski z tej sytuacji.

Radca prawny D. Ciesielska uzupełniła, że zgodnie z wytycznymi i art. 420 § 1 Kodeksu wyborczego „*Na ustalenia rady gminy w sprawach okręgów wyborczych wyborcom, w liczbie co najmniej 15, przysługuje prawo wniesienia skargi do komisarza wyborczego w terminie 5 dni od daty podania do publicznej wiadomości uchwały*”. Wyborcy będą mogli wnieść odwołanie od tej uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił o przypomnienie wniosku formalnego.

Radny K. Oświecimski powtórzył wniosek formalny o przerwanie obrad Rady w dniu dzisiejszym i wznowienie obrad 30.10.2012 r. o godz. 15^{00}. Radnych zaprosił na konsultacje w sprawie treści uchwały na poniedziałek godz. 14^{00}.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny o przerwanie obrad Rady w dniu dzisiejszym i wznowienie obrad 30.10.2012 r. o godz. 15^{00}. Radni głosowali: za 11, przeciw 7, wstrzymało się 1.

Przewodniczący Rady przerwał obrady informując, że sesja zostanie wznowiona 30.10.2012 r. o godz. 15^{00}.

Protokolant	Przewodniczący Rady
Marzena Domagała	Włodzimierz Ignasiński